**NASZA GWIAZDA**

Łażąc bezmyślnie po tematach forum wyszukuje postów na które mógłbym odpowiedzieć , lub tez zabrać głos . Nerwowo czytam wypowiedzi na różne tematy z zamiarem odpisania , błyśnięcia ekspercką znajomością tematu . A to się uśmieję , a to krew mnie nagła zaczyna zalewać jak to ktoś , komuś coś , a ten tego , a ja uważam inaczej , a prawda jest taka i na końcu : po co to wszystko bo paragrafy mówią inaczej. I tu oczywiście link kierujący nas do poznania najprawdziwszej prawdy .

Rozdygotany już mam coś napisać ale pojawia się refleksja . Czy kogoś nie urażę , czy aby moje spojrzenie nie podrażni > ego < osoby z drugiej strony ekranu..
Zacząłem poszukiwać przyczyn tego zjawiska . Refleksja przyszła nagle . Brak słońca powoduje to całe zamieszanie w naszych ośrodkach dowodzenia zwanych mózgami . Dotyczy to nie tylko karawaningowców , ale także żeglarzy , ratowników itp……...

Obserwując swojego kolegę fanatyka jachtingu i stwierdziłem że jego zachowanie podobne jest do zachowań naszych przyjaciół z Forum . Rozdygotany ciągnie mnie do siebie gdzie w sporej ogrzewanej wiacie stoi , wypolerowana , jednostka pływająca . wyglądająca jakby wyszła prosto z manufaktury. Okucia mienią się jak brylanty a linki równiutko porozkładane po pokładzie . Co ja piszę !!! jakie linki ??? każdy bieżący metr tej ,,konopki,, ma swoja nazwę której na próżno byś szukał w jakimś ludzkim słowniku Okres tak zwanego pełnego zachmurzenia spędzony na przygotowaniach aby w trzy tygodnie wakacyjnego słońca wszystko porysować, pobrudzić i pozrywać . Praktycznie to ,,łódkowanie ,, nie różni się niczym od karawaningu. Używamy tylko innych dróg publicznych do przemieszczania swoich wehikułów .

W naszym karawaningowym ogromnym forum różnie bywa . Nie jest groźnym planowanie , czy tez powitanie nowego fanatyka zaczarowanej dwukółki . Wszystko wydaje się ładne , poukładane . Robimy spotkania , spoty aby choć na chwilę zapomnieć o przerażającej prawdzie , że do zrównania dnia z nocą brakuje jeszcze cztery miechy z naddatkiem . Budujemy szopki , daszki aby nasze ogonkowe zjawisko nie ucierpiało od braku promieni UV. Piszemy programy , kupujemy nowy sprzęt aby tylko zabić czas pochmurnego szarego nieboskłonu .
A mimo to, brak ciepłych , miłych promyków naszej gwiazdy powoduje skrajne wyniszczenie naszych łączy mózgowych .

,, **Dla przeciętnego mieszkańca Ziemi, żyjącego w umiarkowanych warunkach klimatycznych, promieniowanie słoneczne ma istotne znaczenie. Umożliwia bowiem przemianę ergosterolu (prowitaminy witaminy $D_2$), zawartego w tkankach roślinnych, drożdżach oraz skórze, w witaminę D. Bez niej organizm ludzki nie jest w stanie rozwijać się prawidłowo. Brak słońca może także wpływać na obniżenie nastroju, stąd odnotowuje się częstsze depresje u ludzi późną jesienią i zimą. „**

Autor: Michał Niedźwiecki
Opublikowany: 2008-10-11 8:23

Nie trzeba badań naukowych aby stwierdzić , że od kwietnia do października na Forum jest milutko .Pełne natchnionych wrażeń wypowiedzi . Bajkowe foty , jest co pokazać . My jesteśmy tu , a wy tam , tu się spotkaliśmy a tam jedziemy .Ble , ble , ble pełne uniesień w przyjaźni i miłości . Nawet jak się ktoś wychyli to nikt na to nie zwróci uwagi .

Teraz aby coś napisać trzeba się liczyć że będziemy potraktowani z pełna uwagą . Trzeba trzymać fason dbając o nieskazitelną formę naszego Forum . Charakter ma być dostojny , poważny , stworzony do celów wyższych dla tej formy wypoczynku . Byle wymiana zdań wiąże się zaraz z pełną akcją i reakcją połowy zaangażowanych .Jest problem !!! To powinni go rozwiązać Ci co stworzyli ,, I ROZWIĄZALI ,, Ale echo odbiło się czkawką wszystkim !

Szanowny forumowiczu ! Zanim coś skrytykujesz lub napiszesz w czasie jesienno-zimowego przesilenia głęboko się zastanów ? !
Zdołowani przez prognozy synoptyków , MY FORUMOWICZE z łapami na klawiaturach , rozbieganymi oczkami wertujemy posty aby coś dorwać i zabrać głos ! Czyhamy aby złapać jakiś temat ! I jazda !

Czytałem wypowiedzi że forum się zmieniło , cos brakuje ,stało się takie inne . itd.
Forum ma się dobrze , tylko niektórzy zostali gdzieś z tyłu . Ale o tym w innym felietonie !

Siedzę z wyblakłą cerą przed kompem i zastanawiam się czy odgryźć sobie palucha ? czy wcisnąć ENTER ! A może poczekać na **słońce** ?????????????

**Zawsze uśmiechnięty Rysiaczek !**